



Sygn. akt: WA 14/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący)

SSN Marian Buliński (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant : Marcin Szlaga

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Jana Żaka w sprawie z wniosków o zasądzenie zadośćuczynienia za doznane krzywdy związane z wykonaniem wyroku Wojskowego Sądu KBW w W. z dnia 14 maja 1946 r. skazującego J. O. na rok więzienia, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014 r., apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 lutego 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

W dniu 11 stycznia 2007 r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wpłynął wniosek J. O. „o wydanie orzeczenia w przedmiocie uznania za nieważne orzeczenia wydanego (prawdopodobnie) 12 marca 1946 r. przez ówczesny Sąd Wojskowy w L.” Wnioskodawca zaznaczył, że nie widział ani aktu oskarżenia, ani wyroku, a „po procesie polegającym na wprowadzeniu go do pomieszczenia i orzeczeniu przez sąd o winie został skazany na jeden rok pozbawienia wolności za rzekomą dezercję”.

W dniu 20 listopada 2007 r. J. O. zmarł, a jego żona Z.O. w dniu 9 listopada 2010 r. złożyła oświadczenie o woli występowania w sprawie w charakterze wnioskodawcy i podtrzymała wniosek zmarłego męża oraz wniosła o odtworzenie akt postępowania, którego wniosek J. O. dotyczył. Częściowe odtworzenie akt nastąpiło postanowieniem Wojskowego Sądu Garnizonowego w L. z dnia 22 marca 2011 r. (... 24/10).

Ostatecznie, po ponownym rozpoznaniu sprawy Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 23 października 2012 r. (... 2/12) na mocy art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późniejszymi zmianami) uznał za nieważny wyrok Wojskowego Sądu KBW w W. z 14 maja 1946 r. (... 324/46) skazującego strz. J. O. s. B. za przestępstwa określone w art. 115 i art. 118 § 1 k.k.w. na karę roku więzienia.

Postanowienie to uprawomocniło się z dniem 1 grudnia 2012 r.

W dniu 3 września 2013 r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wpłynął wniosek określony „jako żądanie odszkodowania za doznaną krzywdę”, sporządzony przez pełnomocnika Z. O. – żony zmarłego J. O., w którym wniesiono o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 250 000 zł jako zadośćuczynienia za doznaną przez J. O. krzywdę wynikłą z wykonania wyroku Wojskowego Sądu KBW w W. z dnia 14 maja 1946 r. (...324/46).

Nadto w dniu 3 grudnia 2013 r. wpłynęły trzy kolejne wnioski datowane na dzień 30 listopada 2013 r. określone jako „żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę” sporządzone przez pełnomocnika D. K., M. P. i L. O., dzieci zmarłego J.

O., w których wniesiono o zasądzenie od Skarbu Państwa kwot po 225 000 zł jako części zadośćuczynienia za doznaną przez J. O. krzywdę wynikłą z wykonania wyroku Wojskowego Sądu KBW w W. (...324/14).

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2014 r. (...15/13) Wojskowy Sąd Okręgowy w W. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz każdego z wnioskodawców tj. na rzecz Z. O., D. K. z d. O., M. P. z d. O. i L. O. tytułem zadośćuczynienia po 30 000 zł.

Apelację od tego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawców, zarzucając temuż orzeczeniu:

„ – naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego („ustawy lutowej”), poprzez:

a) błędną jego interpretację prowadzącą do uznania, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania wyroku odnosi się wyłącznie do czasu realnego pozbawienia wolności;

b) poprzez zasądzenie kwoty pieniężnej, która nie stanowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłego z wykonania wobec J. O. wyroku, gdyż jest niewspółmierna do stopnia i długotrwałości cierpień doznanych przez J. O.

- naruszenie art. 424 k.p.k., (stosowanego na mocy „ustawy lutowej” odpowiednio), poprzez niezamieszczenie w wyroku wyjaśnienia jego podstawy prawnej, wskazania faktów, jakie sąd uznał za udowodnione oraz jakie uznał za nieudowodnione, nie wskazania na jakich dowodach się oparł i dlaczego (czy w ogóle?) nie uznał dowodów przeciwnych;

- naruszenie art. 7 k.p.k. (stosowanego na mocy „ustawy lutowej” odpowiednio) wskutek nie dokonania oceny na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, oraz poczynienia ustaleń niezgodnych z przeprowadzonymi dowodami nie kwestionując jednocześnie żadnego z dowodów”.

W oparciu o to skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz każdego wnioskodawcy części zadośćuczynienia należnego J.O. w kwocie 225 000 zł oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym pełnomocnicy wnioskodawców wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego

wyroku, a prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. Kierując się jednak art. 433 § 2 k.p.k., wskazującym, że sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, należało dostrzec, że z części uzasadnienia apelacji wyłania się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że J. O. odbył karę jednego roku pozbawienia wolności, gdy zdaniem skarżącego w rzeczywistości odbył karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Zarzut ten poparł prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej, wnosząc o uchylenie z tego powodu zaskarżony wyrok. Rzecz w tym, że zarzut ten nie jest zasadny.

Skarżący błędnie wywodzi w oparciu o art. 56 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, że „zasadą obowiązującą w czasie orzekania wobec J. O. było niezaliczenie okresu pozbawienia wolności przed wydaniem orzeczenia na poczet wyroku” (k. 4 apelacji), z treści bowiem art. 56 kkWP wynika jednoznacznie, że „w razie skazania na karę pozbawienia wolności, sąd może zaliczyć na poczet kary całkowicie lub częściowo, okres tymczasowego aresztowania. W sprawie historycznej, tj. skazania J. O. wyrokiem z 14 maja 1946 r. (... 324/46) nie udało się odnaleźć tego wyroku ani odtworzyć jego pełnej wersji w oparciu o inne dowody.

Należało zatem ustalić okres odbywania kary przez J. O. w oparciu o inne dowody, w tym w oparciu o wniosek sporządzony przez J. O. oraz zeznania wnioskodawców. J. O. we wniosku o uznanie za nieważne orzeczenia wydanego wobec osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, który wpłynął do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. w dniu 11 stycznia 2007 r., wyraźnie określił, że został skazany na rok pozbawienia wolności za rzekomą dezercję. Dalej opisał, gdzie karę odbywał, nie podnosząc, że w rzeczywistości odbywał karę dłużej niż jeden rok. Następnie kwestionował przypisaną kwalifikację jego czynu jako dezercję, gdyż za dezercję orzeczona kara nie mogłaby być krótsza od lat 5-ciu. Także wnioskodawczyni Z. O. przesłuchana w charakterze świadka w obecności swego pełnomocnika, w trakcie posiedzenia w

dniu 15 czerwca 2011 r. zeznała, iż mąż mówił jej, że za przynależność do AK dostał taką zapłatę, że go rok w męczarniach przetrzymywali (k. 35 akt Ko 1/12).

Mając to na uwadze należało uznać, że sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, iż J. O. odbył karę 1 roku pozbawienia wolności.

Nie są także zasadne zarzuty naruszenia art. 424 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Zgodzić się należy ze skarżącym, że uzasadnienie wyroku nie pretenduje do miana idealnego, wzorcowego, spełnia jednak w dostatecznym stopniu swoją funkcję, a mianowicie poddaje się kontroli, poza jednym przypadkiem, który zostanie oddzielnie omówiony.

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy, a zatem opisywanym tam okolicznościom dał wiarę i ta jego ocena pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Sam skarżący na k. 3 apelacji podkreślił, że stan faktyczny co do odtworzenia stanu cierpień psychicznych i fizycznych J. O. nie jest sporny i w przywołanym zakresie nie budzi wątpliwości.

Równie niezasadny jest zarzut naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. poprzez zasądzenie kwoty pieniężnej, która nie stanowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania wobec J. O. wyroku z dnia 14 maja 1946 r. Zgodzić się należy z sądem pierwszej instancji, że wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest łatwa do precyzyjnego ustalenia. Zasądzając określoną kwotę z tego tytułu sąd powinien jednak opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości, zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, które muszą – w konkretnej sprawie – zakreślić granice subiektywnego odczucia krzywdy przez wnioskodawców (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego – Komentarz, Zakamycze 2003, s.1380).

Orzecznictwo sądowe wypracowało jako pomocnicze kryterium do określenia wysokości zadośćuczynienia, zadośćuczynienie za miesiąc pozbawienia wolności. Z tego orzecznictwa wynika, że zasądzone zadośćuczynienia mieszczą się w granicach od 3 tys. zł do 8 tys. zł za miesiąc pozbawienia wolności, a w sprawach, w których wystąpiło nagromadzenie wyjątkowych okoliczności potęgujących krzywdę osób niesłusznie pozbawionych wolności, granicę tę przekraczają. Skarżący w apelacji odwołuje się do spraw wyjątkowych, przy czym czyni to mało

precyzyjnie. W sprawie WA 14/12 rzeczywiście zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 100 000 zł za okres 4 miesięcy 11 dni tymczasowego aresztowania, lecz zasądzone tylko zadośćuczynienie, gdyż pokrzywdzony prowadził własną spółkę, która realizowała dostawy sprzętu i uzbrojenia dla jednostek wojska polskiego. Zatem zadośćuczynienie zawierało w sobie elementy odszkodowania. Sprawy WA 18/13, WA 19/13, WA 20/13 to sprawy żołnierzy niesłusznie oskarżonych o popełnienie zbrodni wojennych w N. K. w A.

Zatem w ustalonym dotychczas stanie faktycznym sprawy, gdy sąd pierwszej instancji posługując się tym kryterium pomocniczym określił wysokość zadośćuczynienia w kwocie 10 tys. zł za miesiąc pozbawienia wolności, nie sposób uznać tej wysokości za rażąco niską.

Zasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. określony w pkt.a apelacji.

Bezsporne jest, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania wyroku nie odnosi się wyłącznie do okresu realnego pozbawienia wolności. Na wysokość zadośćuczynienia mają także wpływ okoliczności, które wystąpiły po okresie realnego pozbawienia wolności, jeżeli rzeczywiście wystąpiły. Wnioskodawcy podkreślali, że J. O. po opuszczeniu zakładu karnego nie mógł znaleźć pracy ze względu na swoje skazanie.

W tym zakresie sąd pierwszej instancji nie zajął żadnego stanowiska, ani że dał wiarę zeznaniom wnioskodawców, ani że im tej wiary odmówił i czy uwzględnił tę okoliczność przy określeniu wysokości zadośćuczynienia.

Zadaniem sądu odwoławczego jest kontrola orzeczenia sądu pierwszej instancji, a zwłaszcza trafności zawartych tam rozstrzygnięć. W tym zakresie orzeczenie sądu *meriti* nie poddaje się kontroli, bez rozstrzygnięcia tego zagadnienia nie można orzec czy sąd rozpoznał sprawę na podstawie wszystkich dowodów (art. 7 k.p.k.), a uzasadnienie wyroku w tej części nie spełnia wymogów art. 424 k.p.k.

Z tego powodu zaskarżone orzeczenie należało uchylić.

Przy ponownym rozpoznaniu sąd pierwszej instancji po,winien rozstrzygnąć, czy J. O. po odbyciu kary 1 roku pozbawienia wolności miał trudności w znalezieniu pracy z uwagi na jego uprzednią karalność.

Nie jest to sprawa oczywista, choćby z uwagi na brak takich zapisów o karalności w dokumentach dotyczących J. O. (co w znacznym stopniu utrudniało potwierdzenie jego skazania). J. O. we wniosku, który wpłynął do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. w dniu 11 stycznia 2007 r., tej okoliczności nie podnosił, natomiast wnioskodawczyni, jego żona Z. O., złożyła zeznania w dniu 15 czerwca 2011 r., w których wynika, że jej mąż nie miał trudności w znalezieniu pracy (k. 35 i 36 akt Ko 2/12). Z kolei siostra J. O. A. N., która po wyzwoleniu była dzieckiem, miała 11-12 lat, po ukończeniu gimnazjum miała ograniczone kontakty z rodzicami i bratem, w dniu 14 lipca 2011 r. (mając 78 lat) zeznała, że brat miał trudności z pracą, ale jakoś sobie z tym radził (k. 41 akt Ko 2/12).

Przy ewentualnym przyjęciu, że J. O. po odbyciu kary z powodu tej kary nie mógł znaleźć pracy, sąd orzekający powinien rozstrzygnąć, czy ta okoliczność wpłynęła na wysokość zadośćuczynienia, czy na wysokość odszkodowania. Z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że ta okoliczność ma wpływ na wysokość odszkodowania (por. WA 3/14 i WA 4/14).

Ewentualne przyjęcie przez sąd *meriti*, że okoliczność braku możliwości znalezienia pracy wpłynęła na wysokość zadośćuczynienia powoduje konieczność określenia tego wpływu, czy mieści się w przyjętej uprzednio wysokości zadośćuczynienia, czy ją przekracza i o ile, mając na uwadze zakaz wynikający z art. 443 k.p.k., gdyż poprzedni wyrok został uchylony w wyniku zaskarżenia apelacją pełnomocnika wnioskodawców.